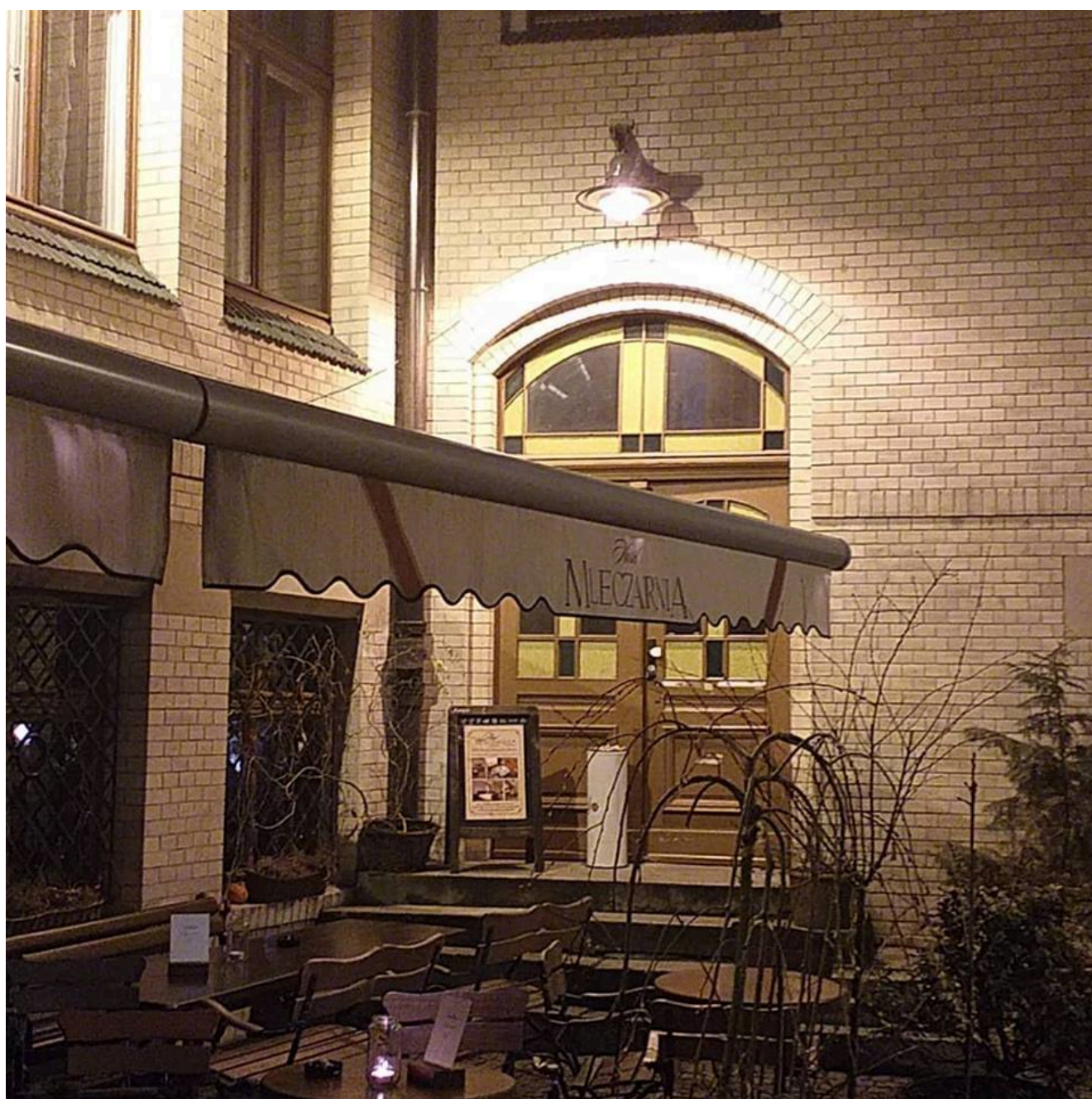


Pani [Magdalena Kordel](#): "Bardzo chcę osiągnąć sukces i żeby moje książki się sprzedawały, ale jednocześnie tego samego życzę wszystkim autorkom."

"Myślę, że dla każdej z nas znajdzie się miejsce na rynku."

Bardzo się cieszę, jestem autorką.



"Czytamy, ale nie zawsze kupujemy."

A zatem?

Co my tu mamy?

"Czytamy" – czasownik, czas teraźniejszy (teraz "czytamy"), pierwsza osoba, liczba mnoga.

"Czytamy" – orzeczenie.

Czasownikowe, jakbyście nie wiedziały i nie wiedzieli.

Bo że podmiot jest tu domyślny, to wiecie, no nie?

"Kupujemy" – czasownik, czas teraźniejszy (teraz "kupujemy"), pierwsza osoba, liczba mnoga.

"Kupujemy" – orzeczenie.

Czasownikowe, jakbyście nie wiedziały i nie wiedzieli.

Bo że podmiot jest tu domyślny, to wiecie, no nie?

"Nie zawsze" – okolicznik?

"Muszę pamiętać, kto jest kim."

"Muszę pamiętać" – czy to przypadkiem nie orzeczenie modalne?

Bo, że podmiot jest tu domyślny, to wiecie, no nie?

"Jest kim" – orzeczenie imienne?

"Kto" – podmiot?

"Staram się, żeby nie było pomyłek."

To ze: "Skarbu".

Ona "musi pamiętać".

A ja?

Wiem, że Asmik jest badaczką dziejów.

Wy też to już wiecie, no nie?

Ale z jakiego jest kraju?

Asmik – to chyba widać, że z którejś z byłych republik ZSRR, no nie?

Znaczą...przyszła tam na świat, czy co?

A Alosza?

Za młodu był naczelnikiem kołchozu.

Ale jak się w tym kołchozie znalazł?

Co było wcześniej?

No, właśnie.

Drawski – to chyba widać, że ma nasze korzenie, no nie?

A pani w beżu i dzinsach na zdjęciu nie pamiętam, z której gazety, jest pierwowzorką Julii czy Agnieszki?

A Zuzanna jest Konfitura?